

## Temat: Służba ministrancka jako kształtowanie cnót i obowiązkowości

### Cele:

- wskazanie rodzicom na konieczność współpracy z księżmi dla dobrego wychowania ich synów, na konieczność wzajemnego zaufania
- przedstawienie służby ministranckiej jako „szkoły cnót i braterstwa”
- ukazanie, że pomimo tego, że ministrantura jawi się „mało atrakcyjnie”, to w niezwykle prosty sposób rozwija formację ludzką

### Formy pracy:

- pogadanka
- wspólna modlitwa z rodzicami

Lp.	Przebieg spotkania	Metody
1.	<b><u>Rozpoczęcie</u></b> Modlitwa za całe rodziny naszych ministrantów (modlitwa dziękczynna i zawierzenie Maryi). Przywitanie rodziców i podziękowanie za ich dyspozycyjność tego dnia i w ciągu roku.	Modlitwa „Chwała Ojcu” oraz „Pod Twoją obronę” wraz z odpowiednim wprowadzeniem
2.	<b><u>Wprowadzenie</u></b> Drodzy rodzice, chciałbym wam bardzo podziękować za zaufanie i o nie nadal prosić. Widzę wasze zatroskanie o synów, o ich edukację i wychowanie. Chcę wam powiedzieć, że nam (księżom) zależy na tym samym. Mamy wspólny cel: chcemy wychować waszych synów na dobrych chrześcijan, ale co ważniejsze – walczymy o ich zbawienie.	
3.	<b><u>Realizacja</u></b> Wasi synowie bardzo często mają możliwość dobrej edukacji intelektualnej oraz rozwijania różnych pasji (piłka nożna, karate, języki itd.). Na tym tle służba ministrancka może jawić się jako „mało interesująca”, jako coś, co nie daje lepszego startu w dorosłe życie. Nic bardziej mylnego. Dlaczego?	
4.	Służba ministrancka w niezwykle prosty sposób daje podstawy pod prawdziwy rozwój – kształtuje cnoty!!! Jeśli z biegiem czasu okaże się, że wasz syn ma np. zaległości z języka angielskiego – da radę to nadrobić. Ale jeśli z czasem okaże się, że nie wypracował sobie cnót takich jak sumienność, obowiązkowość, pracowitość, słowność – gorzej to rokuje na przyszłość.	
5.	Poprzez „dyżury ministrancie” wasi synowie od wczesnych lat uczą się, czym są słowność i obowiązkowość. Poprzez te dyżury (do których wypełnienia wasi synowie się deklarują) powierzamy im pewne zadania, które są „ich” i z których też ich rozliczamy. Oczywiście, jeśli wasi synowie są w pierwszych klasach szkoły podstawowej, to potrzebują w tym waszej pomocy, ale z biegiem czasu chcemy ich nauczyć tego, że to ONI muszą pamiętać „co, gdzie i kiedy”. Przez pierwsze miesiące to wy, rodzice, przypominacie im o tym obowiązku, prowadzicie ich do kościoła, ale z biegiem czasu pozwólcie im samemu dźwigać tę odpowiedzialność. Może nie jest to odpowiedzialność wielka, ale człowiek najlepiej uczy się w ten sposób, małymi krokami. „Kto w małych rzeczach jest wierny, będzie i wierny w wielkich”.	

6.	<p>W wielu parafiach funkcjonuje „system punktowy” – nagrody za sumienność i „kary” za brak obowiązkowości. Kochani rodzice, proszę was: zrozumieć to i nie próbujcie nigdy „kryć” waszych synów, usprawiedliwiając ich nieobecności. To małe rzeczy, ale wierzę, że przez taką prostą służbę (czasami uciążliwą) nauczymy ich stałości, a nie szukania tylko tego, co bardziej atrakcyjne. To nasze wspólne dzieło.</p>	
7.	<p>Chcemy pamiętać, że ministrantura oznacza bliskość ze Świętością. A przecież zależy nam na tym, by oni sami odkryli TEGO, w którego wierzymy i budowaliśmy z NIM osobistą relację. Jeśli wierzymy w to, że Bóg chce naszego dobra, to w Jego bliskości wasi synowie mają niezwykłą okazję to odkrywać. Oprócz całej formacji duchowej, która towarzyszy służbie ministranckiej, wasi synowie mogą doświadczyć tego, co nazywamy „braterstwem”. Bardzo często staramy się im przypominać, że wspólnota ministrancka, to wspólnota „braci”, którzy się o siebie nawzajem troszczą, czasami upominają, ale mogą zawsze na siebie liczyć. Wiele pięknych i budujących przyjaźni zawiązało się w naszych zakrystiach.</p>	
8.	<p><b>Podsumowanie</b>  Drodzy rodzice, chcę, abyście widzieli także, że w waszych synach staramy się zawsze umacniać wasz autorytet. Zawsze respektujemy wasze zdanie, wskazówki wychowawcze. W czasach, gdy podważa się wszelkie autorytety, chcemy przypominać waszym synom, że w swoich rodzicach, a także w swoich księżach mogą je odnaleźć. Jeśli zawsze będziemy współpracować, to wierzę, że przykład naszego życia zainspiruje waszych synów do pięknego życia wedle chrześcijańskich wartości.</p>	
9.	<p><b>Zakończenie</b>  Cały wysiłek związany w wychowywaniu i kształtowaniu wartości zawierzamy Świętej Rodzinie, która w najpiękniejszy sposób towarzyszyła Jezusowi w Jego misji tu, na ziemi.</p>	<p>Modlitwa „Zdrowaś Maryjo”  oraz wezwanie „Święty Józefie,  – módl się za nami”</p>